RUSKI INWALID



No 249.

CZWARTEK. 25. Października 1817 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: z Moskwy. Królestwo Polskie. Rozkaz dzienny do woyska Polskiego. O stanie Grenlandyi przeszłym i obecnym. Rozmaite Wiadomości.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Moskwy, 14 Października.

MOWA.

Powiedziana przez JW AUGUSTYNA *Arcybiskupa, dnia 12 Października, przy założeniu Kościoła* CHRYSTUSA ZBAWICIELA *w Moskwie.*

Gdzie iesteśmy? Co widziemy? Co przedsiębierzemy czynić? — Gdzie iesteśmy? — Na mieyscu tem, gdzie w lato tysiączne ośmsetne dwunaste ta odwieczna stolica z przestrachem uyrzała ognisko rozniecone ręką nieprzyiaciela na iey zburzenie. Uyrzała, — i, schyliwszy ubioloną laty głowę, wznosiła modły do Wszechmocnego aby się stała ofiarą odkopienia oyczyzny swoiey. — Co widziemy? Widziemy też samą stolicę zmartwychwstałą z popiołow i gruzów: obleczoną w nowe wdzięki i piękności, wznoszącą znowu pod obłoki szczyty swe złote, opływaiącą w dostatki i bogactwa i raduiącą się z chwały Rossyi i pomyślności Europy całey. Co przedsiębierzemy czynić? — Czy nie Piramidy myslemy budować, dla uwiecznienia chwały rodaków, którzy przez niezachwianą wierność ku Monarsze, przez naygorętszą miłość oyczyzny, i szlachetne trudy na polach krwawey bitwy, zasłużyli abyśmy ich imiona wiecznie błogosławili? Ach nie! Coż iest człowiek nie w Bogu i bez Boga? Bóg, Władca mądrości, Bóg, wypełniaiąc zamysły swoie daie rozum i mądrość, Pan siły i potęgi opasze niemocnych siłą, a zwątli łuk silnego. — Coż więc przedsiębierzemy czynić?

W obliczu Nieba i ziemi wyznaiąc nie wymówne łaski i dobrodzieystwa, które Pan świata Naywyższy raczył wylać na nas, przypisuiąc iedynie potędze iego całą sławę i chwałę przeszłych zwycięstw, zakładamy kościoł, poświęcamy go Wszechmocnemu Bogu i zbawicielowi naszemu Iezusowi Chrystusowi. — Boże wielki! widzieliśmy naszemi oczyma coś uczynił w dni nasze: gdyż nie mieczem naszym pokonaliśmy powstaiących na nas, ani siła ramienia naszego mogła nas ocalić. Tyś sam nas zbawił od napaści, i zawstydziłeś tych którzy nas nienawidzą. Chwalmy Boga dzień cały, a Imie Iego błogosławmy na wieki. Starożytna Sto-

lico! ty szczególnie nosisz na sobie piętno cudow wszechmocney ręki; w gruzach twoich potęga niszczyciela pogrzebioną została; płomienie co cię zamieniły były w garstkę popiołu, zniszczyły moc nieprzyiaciela, a zapaliły serca Rossyian i innych narodów do powrócenia spokoyności utrapionym świata mieszkańcom. Wezwi imienia Pańskiego i stoiąc u podnożka tey swiętey góry iego, kłaniay mu się w duchu i prawdzie. — Mężni rycerze! w potyczkach których dokonaliście z chwałą, widzieliście a przynaymniey, czuliście rękę niewidomą Opatrzności, która was prowadziła i kierowała bronią waszą; Oddaycież chwałę Bogu i wykrzykniycie. nie my, nie my dokonaliśmy tego; Pan siły, Obrońca nasz, Bóg Izraela władnący wszelką potęgą i bronią, on dokonał tych wielkich cudów.— Boże Zbawicielu nasz! Niech oczy twoie dzień i noc obrócone będą wto mieysce, gdzie Pomazaniec twóy zakłada Kościoł na chwałę twoią i na pamiątkę niewymòwnych dobrodzieystw któremiś nas obdarzył. Przyym od niego tę ofiarę wdzięczności którą w czystey wierze w gorącey miłości i w głębokiey pokorze przynosi Tobie; Przyym, pobłogosław i dokonay, co on święcie poczyna; a Dobrodzieystwa twoie wyley na Iego i na całą Iego N. rodzinę.

Królestwo Polskie.

Rozkaz Dzienny do woyska Polskiego

w Kwaterze Główney w Warszawie dnia Września 20 / Października 2 1817.

Za Naywyższym Rozkazem.

Postępuie na wyższy stopień.

w Korpusie Artylleryi i Inżenierów. Z Batteryi pozycyyney konney Gwardyi, Podofficer Iózef Turlin, na Podporucznika z woyska, z przeznaczeniem do Dyrekcyi Artylleryi.

Umieszczony zostaie.

Za okazaną gorliwość w służbie.

w Ieździe w Pułku 1 Ułanów: przykommenderowany do tegoż pułku, Podporucznik Czarnek.

Otrzymuią żądane Dymissye.

Dla słabości zdrowia.

w Gwardyi z pułku Strzelców konnych, Porucznik Iózef Zaleski, w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru.

w Piechocie z pułku 7 liniowego, Porucznik Ignacy Podczaski, w stopniu Kapitana.

Otrzymuią Urlopy.

w Gwardyi z pułku Grenadyerów, Podporucznik Chotomski, na miesięcy 2, w Galicyę Austryacką.

w Piechocie z pułku 4 liniowego, Porucznik Niché, na Miesięcy 2, w Wielkie Xięztwo Poznańskie.

w Ieździe Generał Iazdy Dąbrowski, przedłużenie Urlopu na tygodni 6, w wielkie Xięztwo Poznańskie.—Z pułku 1 Strzelców konnych, Kapitan Kozłowski, na miesięcy 2, do Białegostoku i Starych Pruss.— Z pułku 1 Ułanów, Kapitan Kożuchowski, na dni 25.— z Pułku 2, Ułanów, Kapitan Iaskólski, na dni 15.— z Pułku 3 Ułanów, kapitan Dowgiałło, na miesięcy 2, w Gubernie Wileńską i Mińską.

Naczelny Wódz

(podpisano) KONSTANTY. *W. X. R.*

Zgodno z Oryginałem
Generał, Szef Sztabu Głownego *Toliński.*

O stanie Grenlandyi przeszłym i obecnym.

Niedawno pomieszczona była wzmianka w pismach publicznych, że ieden okręt *Gluksztadski* odkrył brzegi wschodnie Grenlandyi i znalazł ie zupełnie wolnemi od lodów. To odkrycie, o którem otrzymamy zapewna wkrótce obszernieysze doniesienia, i powiększona liczba statków wysyłanych corocznie do Grenlandyi dla łowienia wielorybów, delfinów i innych ryb morskich, uczynią iak rozumiemy bardziey interessowanemi następuiące wiadomości o teraznieyszym stanie tey wyspy. Wiadomości te wyięte są z urzędowych doniesień otrzymanych w roku przeszłymza pośrednictwem Kollegii missyonarzy w Kopenhadze, z naszey zaś strony dołączone są niektóre historyczne i statystyczne iescze poprzednicze obiaśnienia.

Grenlandyia odkrytą została przez Norwegczyka iednego w 10 wieku. Zaraz po tem Król Norwegski *Oluf Griggezen* podbił tę wyspę i wysłał tam Xięży dla zaszczepienia religii Chrześciiańskiey. Wtenczas to założono w Grenlandyi wiele kościołów i klasztorów i mianowano udzielnego biskupa. Ta osada Norwegii dosyć długo była w kwi-

nącym stanie; lecz morowe powietrze, grassuiące w Europie połnocney w wieku 14, i znaiome w historyi pod imieniem *czarney śmierci*, przerwało wszelkie zniesienie się z Grenlandyią. A chociaż *Eryk Wolkendorff* proponował rządowi w wieku 17 wysłać nową wyprawę na odkrycie znowu tey wyspy, proiekt ten iednakże niezostał przyięty. Król Krzysztoff II nietylko pozwalał każdemu z poddanych swoich przedsięwzięcia odkrycia Grenlandyi, lecz i sam wysyłał statki w tym celu. Wszystie atoli te przedsięwzięcia nieprzyniosły żadnego skutku! Nakoniec Marcin *Forbiter* wysłany w roku 1576 i 1578 przez Królowę Angielską Elżbietę w celu odkrycia półnoćno zachodniey drogi do *Chin*, nadał imie swoie (*Forbiter*) zatoce, drugi zaś żeglarz Angielski *Dzon Davis* podróżuiący w 1585 i następnych latach, odkrył zatokę do dziś dnia znaiomą pod iego imieniem. Za panowania Królów Krzysztofa IV i Fryderyka III, iuż były przedsiębrane kilkakrotne podróże do Grenlandyi. Admirał *Hodske-Lindenor* w roku 1606. wylądował był na brzeg przy zatoce *Dawis*; lecz Kapitan *Karsten Richardson* przybywszy tam w porze póżnieyssey roku, niemogł przybić do brzegu z przyczyny lodów. Przedsięwzięcie *Dżensa Munka* w roku 1619 chcącego odkryć drogę północno zachodnią koło Grenlandyi i Ameryki do Indyi zachodnich, także niemiało pomyslnego skutku. Od czasów *Fryderyha III.* to iest od epoki kiedy znaiomy *Egade* znowu był zwrócił uwagę na tę wyspę, żegluga do tey ziemi zupełnie została zaniechaną.

Los tey Norwegskiey osady przez długi czas był niewiadomym. Nakoniec w czasach iuż późnieyszych Professor, *Mallot* przywiozł z Rzymu list Papieża Mikołaia V. do Biskupow Islandskich, zawieraiący niektóre obiasnienia w tym przedmiocie. W liscie tym powiedziano, że w roku 1418 napadła na Grenlandyią iakaś flota nieprzyiacielska, że znayduiące się na niey woyska ogniem i mieczem zniszczyły wszystkę osadę, klasztory i kościoły zburzone zostały, a mieszkańcy pici oboiey wzięci w niewolę. Rzecz iest podobna do wiary, że ta flota nieprzyiacielska była od brzegów Szkocyi, Irlandyi i innych wysp przyległych, będących teatrem owoczesney woyny.

W dawney Xiędze pod tytułem: zwierciadło woienne, i w innych współczesnych iey pismach, wychwalane są przyiemności Grenlandyi wschodniey, iey sposob chowania bydła, polowanie i łowienie ryb. Ta właśnie błogosławiona część tey wyspy była szczególnie przedmiotem żeglarzy płynących ku brzegom wschodnim w różnych czasach; Lecz wszystkie ich usiłowania były daremne; brzeg ten albowiem z przyczyny lodów zdawał się bydz niedostępnym. A tak nadzieia odkrycia kiedy kolwiek tey piękney i obfitey krainy, zamieszkaney niegdyś przez Norwegczyków znikła zupełnie. Ostatnie próby zrobione były w 1786 i 1787 latach przez dwoch oficerów, którzy w tym przedmiocie wyiechali byli z *Islandyi*. Rząd Duński dopomagaiąc temu przedsięwzięciu zaliczył 12,000 talarów, lecz i tu nieotrzymano żądaney pomyślności. Wszystkie te zdarzenia zrodziły mniemania, że żeglarze nie tam gdzie należy szukali Grenlandyi. Towarzystwo Ekonomiczne Kopenhagskie wzięło to pytanie za zagadnienie do rozwiązania publicznie. Autor odpowiedzi na takowe zagadnienie starał się dowieść, że mniemana stracona część Grenlandyi wschodniey ni czem innem niebyła, iak częścią zachodniego brzegu, nazywaiącego się teraz *Iulianes-Gab*. To zdanie opiera na badaniach historycznych, oraz dodaie, że brzegi wschodnie, które teraz są nieprzystępne z przyczyny lodów, musiały bydz takiemi i przedtym.

Grenlandyia teraz znaioma, rosciąga się od przylądków *Farvel* i *Staterkouk* leżących pod 59 stopniem szerokości północno wschodniey, ku szpicbergowi, do 80 stopnia ku północozachodowi od Ameryki. Ta część oney, która dotąd odwiedzaną była przez Europeyczyków, znayduie się między 59 i 72½ stopniami, to iest od przylądku *Farvel* do kolonii *Ugernavigh*. Czy Grenlandyia składa wielki półwysep łączący się z Ameryką północną, czy według zdania wielu ziemiopisarzy iest zupełnie osobną wyspą oddzieloną od Ameryki wązką ciasniną? do tych czas iest iescze nierozwiązanem. Nad zatoką *Disko* pod 68 stopniem szerokości północney, od 30 listopada do 12. Stycznia słońce się nie pokazuie i przez dwa miesiące noc iest ciągła; horyzont oswieca się samym Xiężycem gwiazdami i iasną zorzą północną. Lecz za to latem także przez pewny przeciąg czasu zupełnie niezachodzi słońce i nocy niema. W tych stronach Grenlandyi które bardziey są ku południowi, Strefa powszechnie iest zdrowa, niebo bardzo po-

godne i iasne, mrozy sczególnie w Lutym i Marcu bardzo silne; lecz z tem wszystkiem nie nieznośne. Ziemia pokryta iest lodowatą skorupą, która nigdy nietopnieie; ale owszem coraz się robi grubszą. Iedna tylko kraina nazywaiąca się Grenlandyią niższą, oraz przyległe wysepki nie są pokryte śniegiem, i są iedynem mieyscem sposobnem do mieszkania. Brzegi Grenlandyi przecinaią się wielu zatokami morskiemi maiącemi wiele małych wysepek. Wyniosłe góry wieczny n okryte lodem otaczaią całą tę ziemię. Mnostwo źrodeł i rzek dostarcza obficie wody słodkiey. Na wyspie zaś *Omartoka* także iedney z przyległych, znayduią się nawet trzy zródła wód mineralnych ciepłych.

Mieszkańcy Grenlandyi daią istotne wyobrażenie o pierwotney prostocie i nieznaiąc innych przyiemności wygod, poczytuią siebie sczęśliwemi w tenczas, kiedy maią dosyć Wielorybiey tłustości i zapas ryby morskiey. Poligamiia czyli wielożeństwo iest u nich rzeczą zwyczayną. Były także przykłady, że się mężowie mieniali na żony. Mieszkańcy właściwi wyspy, niemaią żadnych praw i ustaw, Osady zaś rządzą się prawami Duńskiemi. Towarzystwo handlowe Grenlandskie i należące do niego osoby, maią osobną instrukcyią pod dniem 19 Kwietnia 1782 roku ustanowioną. — Zreszta w całey Grenlandyi niewyłączaiąc nawet i osad, niema żadnych iuryzdykcyi sądowych. Niema innych urzędników iak dwóch Inspektorów spraw handlowych, którzy maią prawo przywoływania do siebie oskarzonych, robienia indagacyi, i karania naruszycieli spokoyności powszechney. Wszystkie zaś ważnieysze przestępstwa sprawy kryminalne i inne wielkie przeciwko rządowi wykroczenia rozbieraią się w Kopenhadze. Pod bezpośredniem oraz zawiadowaniem tamecznego głównego sądu są i pomienieni inspektorowie.

Missyia Grenlandska osnowana przez szanownego *Egede* przyięła iakiś pawny kształt i stałe prawidła w roku dopiero 1733. Kiedy bracia *Morawscy* poczęli tam opowiadać religiią Chrzesciiańską. Do roku 1791 w każdey kolonii był ieden missyonarz; lecz od tey epoki ograniczoną ich liczbę do pięciu.

Ostatnie wiadomości otrzymane przez kolonią missyionarzy w Kopenhadze stosuią się tylko do brzegów zachodnich Grenlandyi. Zreszta można się dorozumiewać, że srednia część kraiu niemoże bydz dobrze zaludnioną, gdyż iak wspomnieliśmy ziemia tam pokryta iest skorupą lodu, nigdy nietopnieiącą, a tak ieżeli iest kiedy k... tam slad człowieka to chyba uganiaiący się za zwierzem. Same tylko brzegi, czyli tak nazwana Grenlandyia *niższa* rosciągaiąca się po nadbrzegi zatoki *Dawis*, oraz niektóre wyspy są zaludnione; lecz i tu nie w każdem mieyscu iednostayna iest ludność. Brzegi te dzielą się na dwie części nazwane Inspektoryiatami, z których ieden iest południowy a drugi północny. Do każdego z nich należy pewna ilość osad. Większa część mieszkańców nawrócona iest na wiarę Chrześciiańską; Lecz i wszyscy inni nie są w grubem bałwochwalstwie. Wszyscy prawie przykładaią się do poznania prawa; lecz niedosyć iescze maią oświecenia do przyięcia Chrztu świętego.

Ludność Grenlandyi w roku 1789 wynosiła 5,122 ludzi. Teraz zaś ile można było powziąć dokładnieyszych wiadomości wynosi 5,856, z których 3,145, wyznaią religiią Chrześciiańską. A tak ludność Grenlandyi przez przeciąg lat dwudziestu siedmiu niebardzo powiększoną została, gdyż wszystkiego przybyło tylko 714 osob.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Drukuią teraz w Rzymie wspaniałą edycyią dzieł Wirgilinsza *in folio* Przedsiębierczyną tego iest Xięźna *Devonshire*. To wydanie będzie ozdobione doskonałemi rycinami wystawuiącemi rozmaite mieysca i czynności opisane przez rymotwórcę.

Powiadaią, iż w Cesarstwie Austryiackiem a mianowicie w nowo przyłączonych prowincyiach nastąpią niektòre odmiany w rządzie.

Mówią w Sztutgardzie, że po zakończeniu nowego układu przychodów, nad którym teraz pracuią bardzo czynnie, maią bydz zwołane stany dla uroczystego potwierdzenia i przyięcia takowego układu.

W Peterzburgu
w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.